

Wielkie święto ludzi  
radzieckich — Dzień  
12 marca 1950 roku  
w Moskwie  
str. 2

Przedwyborcze przemówienie  
tow. tow. Berii,  
Mikojana i Kosygina  
str. 2

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

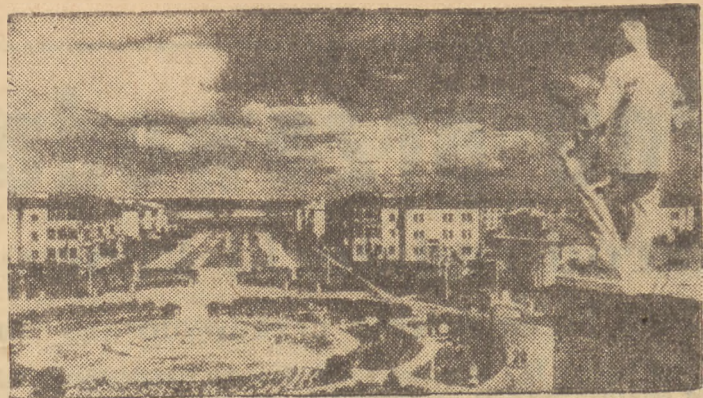
ROK IV.

GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 13 MARCA 1950 R.

NR 72 (991)

W Moskwie powstają nowe robotnicze osiedla, położone przy dużych zakładach przemysłowych.

(Foto AP)



## WYBORY DO RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR potężną manifestacją jedności narodu radzieckiego

Wielka frekwencja we wszystkich okręgach wyborczych — sprawna i prawdziwie demokratyczna organizacja głosowania

Już na długo przed godziną 6 rano przed lokalami wyborczymi zaczęły gromadzić się grupy wyborców, którzy wczesnym udziałem w głosowaniu pragnęli zadokumentować doniosłe znaczenie, jakie przywiązuje do wyborów.

W stolicy Związku Radzieckiego w MOSKWIE punktualnie o godz. 6 rano przy dźwiękach kurantów kremlowskich, rozwarły się podwoje lokali wyborczych. W chwili, gdy pierwszy mieszkańcy Moskwy stanęli przy urnach wyborczych, zaczęły już napływać komunikaty o przebiegu wyborów na Dalekim Wschodzie i na najbardziej wysuniętych na północny wschód krańcach Związku Radzieckiego, gdzie głosowanie rozpoczęło się według czasu miejscowego tj. od 8—10 godz. wcześniej, niż w Moskwie.

W stolicy ZSRR była jeszcze godzina 20 wieczorem dnia 11 marca, kiedy na PRZYŁADKU SCHMIDTA nad Morzem Czarnym rozpoczęły się wybory do Rady Najwyższej ZSRR. W ciągu pierwszych 2 godzin przeszło 70 proc. wyborców złożyło kartki do urn wyborczych.

We WŁADYWOSTOKU w godzinę po rozpoczęciu wyborów, marynarze wszystkich statków stojących na redzie, złożyli swoje głosy. Również w kilkudziesięciu dalekobieżnych pociągach pasażerskich, których marszruta prowadziła w nocy z dnia 11 na 12 marca przez obszar zabajkalskiej, daleko-wschodniej, wschodnio-syberyjskiej i krasnojarskiej dystryktu kolejowej — głosowanie rozpoczęło się punktualnie o godz. 6 rano czasu miejscowego w specjalnych wagonach.

O ogromnej frekwencji wyborców zmeldowano już we wczesnych godzinach rannych z GRUZJI, z republik środkowo-azjatyckich, z republik nadbałtyckich i z północnych obszarów ZSRR. Do godz. 11 rano w stalinowskim okręgu wyborczym w Tbilisie, z którego kandyduje do Rady Najwyższej ZSRR L. Beria, głosowało około 60 proc. wyborców.

W nocy z 11 na 12 marca natężyły do Moskwy depesze od apitatów statków radzieckich, znajdujących się na wszystkich zerokościach geograficznych. Na wielu statkach do godz. 7 rano, wg. czasu miejscowego, marynarze radzieccy oddali już swoje głosy. Do godz. 8 rano zakończono wybory na statkach radzieckich znajdujących się na Oceanie Lodowatym, m. in. na łamaczach lodu „Biegun Północny“, „Biełousow“ i innych.

### W dniach 15—16 marca w Sztokholmie

odbędzie się plenarna sesja

### Stalego Komitetu Kongresu Obronców Pokoju

GENEWA PAP. — Sekretariat Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju komunikuje:

Trzecia sesja plenarna Stalego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju rozpocznie się w Sztokholmie 15 marca br. i trwać będzie do 16 marca. Odrębnie przewodniczyć będzie prof. Joliot — Curie, który wygłosi przemówienie wstępne na uroczystym posiedzeniu w środę dnia 15 marca.

W czwartek 16 marca generalny sekretarz Komitetu — Laffitte złoży sprawozdanie.

Generalny sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych

Jak donoszą z LENINGRADU do godz. 17 głosowało 99,4 proc. wyborców. W kirowskim obwodzie wyborczym wszyscy wyborcy oddali do tego czasu swe głosy. W MINSKU do godz. 12 we wszystkich prawie okręgach wyborczych głosowanie było już zakończone.

#### PRZEBIEG WYBORÓW W MOSKWIE

W Moskwie na długo przed rozpoczęciem głosowania zgromadziły się przed lokalami wyborczymi grupy mieszkańców stolicy. Szczególnie tłumnie było przed lokalami wyborczymi w stalinowskim okręgu Moskwy, z którego kandydował JÓZEF STALIN.

Była jeszcze noc, ulice zalane były jeszcze światłem elektrycznym, a już tłumy mieszkańców stolicy spieszyły do lokali wyborczych. Od wczesnych godzin rannych na ulicach Moskwy zapanowało ogromne ożywienie. Szybko mknęły sztafety motocyklowe z czerwonymi łopaczkami na wierzchołkach, na których widniały napisy: WSKAZYJĄ DO URN WYBORCZYCH. Na budynkach zakładów przemysłowych, gmachach państwowych i domach mieszkalnych powiewały czerwone sztandary i proporce, transparenty, portrety Józefa Stalina i członków Biura Poli-

MOSKWA. PAP. W radosnym nastroju, w atmosferze powszechnego entuzjazmu, powitała ludność Związku Radzieckiego 12 marca — dzień wyborów do Rady Najwyższej ZSRR. Głosowanie do najwyższego organu władzy radzieckiej przekształciło się w ogólnie — narodowe święto, w potężną manifestację jedności moralno — politycznej narodu radzieckiego, w manifestację głębokiego przywiązania i miłości do partii komunistycznej, do rządu radzieckiego i do wielkiego wodza i nauczyciela narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata — JÓZEFA STALINA.

tycznego KC WKP(b). W działaniach punktów stolicy wyborcy, po oddaniu głosów, zatrzymywali się przed estradami, przypatrując się występom grup koncertowo — artystycznych. WSZEDZIE PANUJE NASTRÓJ RADOŚCI, spotęgnowany piękną słoneczną pogodą.

We wszystkich okręgach wyborczych Moskwy panowała olbrzymia frekwencja. JUŻ O GODZ. 12 W POŁUDNIE W STALINOWSKIM OKRĘGU STOLICY ODDAŁO SWE GŁOSY 100 PROC. WYBORCÓW. Do godz. 13 w mołotowskim okręgu wyborczym głosowało 99,75 proc. wyborców.

#### Jak głosowali wyborcy?

MOSKWA PAP. Głęboki demokratyzm radzieckiej ordynacji wyborczej przejawiał się również

analogicznie przedstawiały się dane napływające z innych okręgów wyborczych stolicy radzieckiej.

Masową frekwencję wyborczą zanotowano również w innych ośrodkach Związku Radzieckiego. Jak wynika z komunikatów, które napłynęły ze stolicy Ukrainy, do godz. 14 w obwodzie charkowskim, stalinogradzkim i czernihowskim oddali swe głosy niemal wszyscy wyborcy.

DZIEŃ WYBORÓW NA TERENIE CAŁEGO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO MIAŁ CHARAKTER POTEŻNEGO, OGÓLNO-NARODOWEGO ŚWIĘTA.

w samym sposobie głosowania oraz obliczania wyników wyborów. Dla zapewnienia gwarantowa-

## Tchórzliwe szykany wobec obrońców pokoju nie uchronią podżegaczy wojennych od klęski

List otwarty do Achesona na łamach „Daily Worker“

LONDYN (PAP). „Daily Worker“ ogłosił list otwarty do sekretarza stanu USA Achesona, napisany przez jednego z członków delegacji Stalego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju, angielskiego reżysera filmowego Yvora Montagu, któremu wraz z innymi członkami delegacji odmówiono wizy wjazdowej do USA.

Istotną przyczyną, dla której boi się nas Pan, Panie Acheson — pisze Montagu — polega na tym, że jesteśmy heroldami idei, przed którą chciałby pan zatrzęsnać drzwiami w Ameryce — ideą, że pokój jest możliwy.

Nawiązując do oświadczenia oficjalnych przedstawicieli USA, że wszyscy członkowie delegacji, którzy chcieli otrzymać wizę, są komunistami lub „idą za komunistami“, Montagu pisze: „Nastał czas, aby zrozumieć, że wszyscy, którzy walczą o pokój na całym świecie, idą w tej sprawie za komunistami, nawet jeśli w innych kwestiach różnią się z nimi.“

Komuniści pragną pokoju. Chcą oni, aby dwa systemy — kapitalizm i socjalizm — istniały obok siebie i aby problem ten został

rozstrzygnięty dla ludzkości bez wojny. Chcą oni, aby jak najmniej dóbr materialnych wydawano na zbrojenia, a jak najwięcej na cele społeczne i sztuki. Chcą oni, aby tocząca się obecnie na całym świecie wojna została przerwana. Co więcej, chcą oni porozumienia w sprawie zakazu bomby atomowej i wszystkich innych szatańskich narzędzi masowej zagłady. Dlatego też każdy człowiek, który podobnie jak my, do tego dąży, nie może postępować w inny sposób.

A do czego dąży Pan, Panie Acheson? Do wojny? Pokój na świecie, z wyłączeniem komunistów, nie jest pokojem, lecz wojną.

Nie może być pokoju bez Rosji, Chin lub krajów Europy Wschodniej, które kroczą obecnie drogą socjalizmu. Jeśli chce my mieć pokój, wcześniej lub później musimy dojść z nimi do porozumienia.

Tym niemniej znajduje pan zawsze jakiś pretekst, aby uniemożliwić rozmowy, które mogłyby doprowadzić do porozumienia... Wasz prezydent, gdy dowiedział się, że Stalin, który jest znacznie starszy od niego, nie może podjąć się podróży morskiej lub powietrznej, odmawia spotkania się z nim w innym miejscu, jak tylko w Waszyngtonie.

A Pan sam, Panie Acheson, odmawia prowadzenia rokowań lub rozmów w sprawie bomby atomowej, jeżeli nie będą się one toczyły w Lake Success. Zabrania pan delegacji Stalego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju wstępu do kongresu USA, gdyż obawia się Pan, że moglibyśmy przedstawić taki punkt widzenia, w którym przede wszyst-

kim winni byłiby się zapoznać członkowie Kongresu.

Montagu wskazuje, że Staly Komitet Światowego Kongresu Obronców Pokoju reprezentuje zorganizowany ruch w obronie pokoju 600 milionów ludzi.

Ma Pan wszelkie podstawy, aby drżeć ze strachu. Jesteśmy silni. Ci, w których imieniu przemawiamy, są zorganizowani i liczą w swych szeregach 600 milionów ludzi. Niezorganizowane zaś masy, których wołę wyrażamy, są nie zliczone. NIE POTRAFI NAS PAN, PANIE ACHESON POKOJ. AIBOWIEM NIE NA PRÓŻNO ZWĄ NAS OBROŃCAMI POKOJU.

Minęły czasy, gdy narody szły na rzeź obojętnie lub wprowadzone w błąd. Minęły czasy, gdy naród był posłusznym mięsem armatnim. Szubienica norymberska czeka podżegaczy wojennych. Nikt nie może zmusić narodu do samounicestwienia. Akcja robotników portowych, którzy wrzucają broń do morza, jest dla was złowieszcym zwycięstwem.

Nie chce pan więc prowadzić rokowań? — pisze w zakończeniu Montagu. ZMUSIMY PANA DO TEGO.

### Węgry domagają się odwołania dyplomatów USA skompromitowanych szpiegostwem

MSZ Republiki Węgierskiej wystosowało do rządu USA notę, w której domaga się odwołania z terytorium Węgier następujących dyplomatów amerykańskich, skompromitowanych w związku z procesem szpiegowskim Geigera: attaché wojskowego USA w Budapeszcie płk. Jamesa Krafta, zastępcę attaché wojskowego USA w Budapeszcie płk. Johna Hoya, oraz zastępcę attaché lotniczego Donalda Griffina.

Odnosnie niepomiernie wielkiego aparatu poselstwa USA w Bu-

nej przez konstytucję absolutnej tajności głosowania, wyborcy wypełniali kartki wyborcze w oddzielnych kabinach, które urządzone w tym celu w lokalach wyborczych. Każdy wyborca otrzymał 2 kartki: jedną koloru białego, na której figurują kandydaci do Rady Związku, drugą koloru niebieskiego, na której figurują kandydaci do Rady Narodowości, reprezentujący daną republikę związkową. Wyborcy głosujący w republikach autonomicznych, w obwodach autonomicznych oraz okręgach narodowościowych, otrzymali ponadto trzecią kartkę wyborczą koloru różowego, gdyż wybierali oni do Rady Najwyższej ZSRR trzech deputowanych, a mianowicie: jednego do Rady Związku, jednego do Rady Narodowości z ramienia republiki związkowej oraz jednego do Rady Narodowości z ramienia swego obwodu autonomicznego lub republiki autonomicznej, czy też okręgu narodowościowego. W ten sposób zagwarantowano całkowite równoprawienie i przedstawicielstwo najmniejszego nawet narodowościowego. W Radzie Najwyższej ZSRR.

Podczas wypełniania kartek wyborczych nikt oprócz głosującego nie miał prawa znajdować się w kabinie. W wypadku, gdy wyborca z powodu kalektwa lub choroby nie mógł zgłosić się osobiście do lokalu wyborczego, delegowano do niego członka komisji wyborczej lub upoważnioną do tego przez komisję osobę z zapieczętowaną urną, by umożliwić wyborcy spełnienie obowiązku obywatelskiego.

Agitacja w lokalu wyborczym podczas głosowania była zabroniona, dlatego też w dniu wyborów w lokalach wyborczych nie było żadnych odezw, plakatów, transparentów itp., nawołujących wyborców do głosowania.

Głosowanie rozpoczęło się o 6 rano i zostało zakończone o godz. 24 czasu miejscowego. Po godz. 24 rozpoczęło się w myśl ordynacji wyborczej, obliczanie głosów i

podsumowanie wyników wyborów. Do obliczania głosów w lokalu komisji wyborczej poza członkami komisji, dopuszczeni zostali jedynie upoważnieni do tego przedstawiciele organizacji mas pracujących, a także przedstawiciele prasy, przy czym nazwiska ich wymienione są w protokole. Przewodniczący komisji wyborczej odczytywał każdą kartkę wyborczą, w obecności wszystkich członków komisji. W wypadku jakichkolwiek wątpliwości co do ważności kartki wyborczej, sprawę rozstrzygało się przez głosowanie, co zostało zaznaczone w protokole.

Po obliczeniu głosów i spisaniu protokołu stwierdzającego, ilu wyborców brało udział w głosowaniu, ile kartek wyborczych zostało unieważnionych, ile kartek wyborczych zawiera wykreślone nazwiska kandydatów oraz ile głosów oddano na każdego kandydata, przewodniczący komisji wyborczej ogłosił wyniki głosowania.

Po podpisaniu protokołu głosowania przewodniczący lokalnej komisji wyborczej przesyłał protokół w zapieczętowanej kopercie do okręgowej komisji wyborczej. Określenie komisja wyborcza obliczała głosy na podstawie protokołów lokalnej komisji wyborczej. Podobnie jak w lokalnych komisjach, przy obliczaniu głosów obecni byli specjaliści upoważnieni do tego przedstawiciele organizacji społecznych oraz przedstawiciele prasy. Po podpisaniu protokołu, przewodniczący komisji ogłosił wyniki wyborów.

Wybrany zostaje ten kandydat, który uzyskał absolutną większość głosów.

Radziecka ordynacja wyborcza przewiduje karę 3-letniego więzienia dla wszystkich osób urzędujących lub członków komisji wyborczych, którzy sfalszowali dokumenty wyborcze wzgl. świadomie dokonali fałszywego obliczenia głosów.

### Młodzież na pierwszą linię walki o plan!

### Traktorzyści ZMP-owcy Wybrzeża wzywają do współzawodnictwa kolegów z całego kraju

W auli WSHM w Sopocie odbyła się pierwsza w Polsce Wojewódzka Narada Traktorzystów ZMP-owców.

Narada ta odbyła się pod hasłem „Młodzież na pierwszą linię walki o plan“. Po referacie wstępnym, który wygłosił ob. Śmiałek — członek Woj. Zarz. ZMP, nastąpiła ożywiona kilkugodzinna dyskusja.

Pierwszy z dyskutantów St. Zubel — brigadzista z PGR Pogorzała Wieś, rzucającą do współzawodnictwa powiedział:

„Za wykonanie akcji siewnej przede wszystkim my jesteśmy odpowiedzialni. Wzywam do współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego kolegów traktorzystów z całej Polski.“

Traktorzysty z Warsztatów

PGR w Malborku ob. Czaprasy wzywa do szczególnej troski i pieczołowitego obchodzenia się z traktorami.

Traktorzysta ze spółdzielni produkcyjnej w grom. Żuławki w powiecie elbląskim ob. Czyż, zobowiązując się do stałego wykonywania 140% normy dziennej, rzucił wezwanie do podjęcia długofalowego współzawodnictwa w oszczędzaniu maszyn i paliwa.

Wśród kilkudziesięciu zgłoszonych zobowiązań indywidualnych, nie zabrakło i traktorzystek. Ob. Barbara Sadowska z PGR Wesoła w imieniu swych koleżanek powiedziała:

„I my przyczynimy się do szybszego wykonania planu. Pokażemy, że kobiety traktorzystki potrafią pracować równie wydajnie jak mężczyźni i przystąpimy wszystkie do indywidualnego współzawodnictwa na tych samych warunkach.“

Na zakończenie zebrani uchwaliła rezolucję następującej treści:

„My traktorzyści ZMP-owcy, zebrani w dniu 12 marca 1950 r. na I wojewódzkim zjeździe w Sopocie, doceniając wagę akcji siewnej w roku bieżącym, której dobre przeprowadzenie zagwarantuje podniesienie produkcji rolnej, a tym samym przyczyni się do podniesienia dobrobytu mas pracujących miast i wsi Polski Ludowej — postanawiamy wziąć udział w zainicjowanym przez górnika Markiewkę długofalowym współzawodnictwie i zobowiązujemy się wykonać zespołowo 125 proc. planu orki.“

# Pod przewodnictwem WKP(b) i wielkiego Stalina

## naród radziecki kroczy niepowstrzymanie ku zwycięstwu komunizmu

Przemówienia przedwyborcze kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR — tow. tow. Berii, Mikojana i Kosygina

W dniach 10 i 11 marca b.r. w Związku Radzieckim odbyły się ostatnie zebrania przedwyborcze, na których przemówienia wygłosili kandydaci do Rady Najwyższej ZSRR. W stolicy Gruzji, Tbilisi, przemawiał L. P. Beria, członek Biura Politycznego KC WKP(b), w stolicy Armenii, Erywaniu, przemówienie wygłosił wicepremier A. Mikojan, a w Iwanowie — wicepremier Kosygin.

### Przemówienie członka Biura Politycznego KC WKP(b) L. P. Berii w Tbilisi

Miniony po zakończeniu wojny okres — oświadczył Beria — bogaty jest w wydarzenia o ogromnej wagi. Naród radziecki, zwycięsko zakończywszy wojnę, rozwinął pod kierownictwem partii bolszewickiej gigantyczną pracę nad rozwojem gospodarki narodowej i kultury.

W sytuacji międzynarodowej zaszły w tym okresie poważne przemiany. Najważniejszymi z nich są: utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej i utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej.

Zwycięstwo demokracji ludowej w Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii, na Węgrzech, w Rumunii i Albanii zmieniło gruntownie sytuację w Europie, wzmocniło siły demokracji i socjalizmu, oraz podważyło pozycję niepożycie imperializmu.

Inicjatorzy i inspiratorzy agresywnej polityki Stanów Zjed

noczonych i Anglii prowadzą politykę agresji i rozpętania wojny. Ponieważ mają poczucie wewnętrznej słabości kapitalizmu i ponieważ mylnie przypuszczają, że wojna może zapobiec zbliżającemu się kryzysowi gospodarczemu, że wojna może rozwiązać pogłębiające się coraz bardziej sprzeczności gniącego i zlamającego systemu kapitalistycznego.

Narody wszystkich krajów świata pragną, by stosunki międzynarodowe, a w szczególności stosunki między mocarstwami, opierały się na porozumieniu i uczciwej współpracy. Narody nie chcą zwycięgać zbrojnie i wojennych bloków agresywnych, nie chcą polityki szantażu atomowego i wszelkich innych szantaży, nie chcą polityki groźb i podlegania do wojny. **NARODY WSZYSTKICH KRAJÓW ŚWIATA JEDNOCZA SIĘ CORAZ**

### BARDZIEJ ZDECYDOWANIE W WALCE O POKÓJ

Walcymy i będziemy walczyć o pokój nie dlatego, że boimy się wojny, lecz dlatego, że jesteśmy pewni i przekonani, iż nasza sprawa jest słuszną i, że **JESTEŚMY NIEZWYCIĘŻNI**. Walczymy przeciwko rozpętaniu nowej wojny, ponieważ wojna światowa byłaby największą klęską dla prostych ludzi całego świata i największym przestępstwem wobec ludzkości. Nie może być żadnej wątpliwości, że jeśli podlegające wojnie rozpadają się państwa, **WOJNA TA BĘDZIE ZGUBA DLA JEJ INSPIRATORÓW I ORGANIZATORÓW. WOJNA TA ZAKOŃCZY SIĘ KLĘSKĄ I ZGUBĄ CAŁEGO SYSTEMU IMPERIALIZMU ŚWIATOWEGO.**

Mówiąc o pogarszającej się nieustannie sytuacji gospodarczej krajów kapitalistycznych, tow. Beria przypomina opublikowane niedawno przez sekretariat ONZ sprawozdanie o przemianach gospodarczych w roku 1949 i stwierdza, że wbrew najczerniejszym życzeniom autorów tego sprawozdania, którzy pragnęli przedstawić optymistycznie sytuację gospodarczą świata kapitalistycznego — musieli oni skonstatować, że kryzys gospodarczy narasta w kra-

jach kapitalistycznych, a przede wszystkim w USA.

Sytuacji w krajach kapitalistycznych tow. Beria przeciwstawia sytuację w Związku Radzieckim, gdzie nieustannie wzrasta produkcja we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, gdzie nie istnieje zagrożenie bezrobocia, gdzie systematycznie podnosi się poziom życia mas pracujących.

Naród gruziński — powiedział dalej mówca — kierowany przez Partię Komunistyczną Gruzji, wraz ze wszystkimi narodami Związku Radzieckiego, walczy po-

myślnie o realizację genialnych stalinowskich planów o zwycięstwo komunizmu.

Władzie i zawsze — powiedział w zakończeniu tow. Beria — w każdej sprawie, wielkiej i małej, człowiek radziecki powinien przede wszystkim myśleć o interesach państwa, powinien być czujny i stać na straży interesów swej ojczyzny, powinien przestrzegać naszej radzieckiej dyscypliny państwowej, oraz przejawiać twórczą inicjatywę w budownictwie komunistycznym.

ZSRR wzrósł w 1949 r. o 36 proc. w porównaniu z 1940 r. Odpowiednio wzrosły dochody robotników i pracowników umysłowych o 24 proc., dochody chłopów o 30 proc., co oznacza, że płace realne robotników i pracowników umysłowych oraz dochody chłopów **ZNACZNIE PRZEDKROCYŁY POZIOM PRZEDWOJENNY.**

Przy zachowaniu wysokiego poziomu cen detalicznych w USA — płace robotników amerykańskich wciąż spadają. Według danych oficjalnych w okresie od października 1948 r. do września 1949 r. płace górników spadły o 29 proc., płace w hutach stali o 14 proc., w przemyśle budowy maszyn o 8 proc. itd.

Wszystko to wskazuje na przewagę systemu socjalistycznego, zapewniającego stały wzrost stopy życiowej mas.

W dalszym ciągu Mikojan omówił problemy gospodarcze, dotyczące Ormiańskiej Socjalistycznej Republiki Rad, po czym, kończąc swe przemówienie, oświadczył:

Naród radziecki, jak nigdy przed tym, zespolony jest wokół swej wielkiej partii. Z uczuciem radości i uzasadnionej dumy pój-  
dą ludzie radzieccy do urn wyborczych. Głosując na rzecz bloku komunistów i bezpartyjnych, będą oni tym samym głosowali za dalszym rozkwitem swej wielkiej ojczyzny, za budową komunizmu, za pokojem.

### Przemówienie wiceprem. rządu ZSRR

#### A. Mikojana w Erywaniu

MOSKWA (PAP). W okresie powojennym w pracy nad odbudową i rozwojem gospodarki narodowej ustrój socjalistyczny dał dowód takiej samej żywotności i takiej samej potężnej dynamiki, jak podczas wojny — powiedział na wstępie wicepremier Mikojan.

Mikojan wykazał na szeregu konkretnych przykładach olbrzymią wyższość bezkryzysowej, planowej gospodarki socjalistycznej, dzięki której wykonano pomyślnie pięciolatki stalinowskie i dzięki której **ZWIĄZEK RADZIECKI**

#### UCZYNIŁ GIGANTYCZNY SKOK NAPRZÓD W SWYM ROZWOJU

Mikojan wykazał następnie szczegółowo na licznych przykładach wzrost kryzysu gospodarczego i ekspansji handlu zagranicznego Stanów Zjednoczonych.

Rząd amerykański zwiększa wyrobę sprzętu wojennego i innych towarów nieprodukcyjnych. Wytyśsa on z narodu amerykańskiego w postaci najrozmaitszych podatków olbrzymie sumy na zbrojenia i na specjalne subwencje eksportowe dla monopolu. Doprowadza to do dalszej pauperyzacji ludności USA.

A tymczasem w wyniku potężnego rozwoju ekonomiki socjalistycznej dochód narodowy

### Przemówienie wiceprem. rządu ZSRR

#### Kosygina w Iwanowie

MOSKWA PAP. Wicepremier Kosygin w przemówieniu przedwyborczym oświadczył m. in.:

W dniu wyborów wszystkie myśli ludzi radzieckich zwracają się w kierunku twórcy Konstytucji Radzieckiej, ukończonego wodza i nauczyciela całego narodu — **STALINA.**

Wskazania Stalina zostały wykonane w powojennej pięcioletce. Gdy kraj nasz przystąpił do realizacji powojennej 5-letniej stalinowskiej, mieliśmy w wyniku najeźdu hitlerowskiego 1,710 miast zniszczonych, ponad 70 tysięcy wsi spalonych, 23 milionów ludzi bez dachu nad głową, najeźdźcy zdemolowali i ograbili 98 tysięcy kolchozów oraz 1,876 sołchozów, 2,890 ośrodków maszynowo-traktorowych oraz dziesiątki tysięcy szkół, zakładów naukowych, szpi-

tali, muzeów, klubów i bibliotek. Mimo tych olbrzymich strat, państwo radzieckie nie tylko potrafiło zlikwidować następstwa najeźdu faszystowskiego, nie tylko potrafiło odbudować przemysł, transport i rolnictwo, lecz także dźwignąć wzwyż całą gospodarkę narodową.

Plan 5-letni przewidywał, że globalna produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego powinna w roku 1950 przekroczyć o 48 proc. produkcję roku 1940. Jednakże już w roku 1949 globalna produkcja Związku Radzieckiego przekroczyła poziom 1940 roku o 41 proc., a przeciętna miesięczna produkcja IV kwartału ub. roku była wyższa od poziomu przedwojennego o 53 proc.

Partia i rząd dokonali w ubiegłym roku olbrzymiej pracy w dziedzinie dalszej poprawy jakości produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu. Przemysł nasz idzie w kierunku wskazanym przez Stalina, tj. w kierunku nie tylko wzrostu ilości, ale również podwyższenia jakości.

Również socjalistyczna gospodarka rolna może się poszczycić wielkimi sukcesami. Globalna produkcja rolnictwa przekroczyła w 1949 roku poziom przedwojennego roku 1940.

Towarzysz Stalin uczy nas — oświadczył dalej mówca — że ustrój radziecki i dyktatura proletariatu mogą się rozwijać jedynie pod warunkiem stałego wzrostu poziomu kulturalnego i materialnego klasy robotniczej. Te wskazania towarzysza Stalina partia i rząd radziecki wprowadzają systematycznie i konsekwentnie w życie.

W zakończeniu swego przemówienia wicepremier Kosygin oświadczył: Naród radziecki jest głęboko przekonany, że w pokojowej rywalizacji dwóch ustrojów — zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem jest zapewnione. Jednocześnie ludzie radzieccy są przekonani, że jeżeli imperialiści ośmielą się rozpaść nową wojnę, — to Związek Radziecki wraz z milijarami wolności narodami całego świata potrafi **ZMIAZDZIĆ I UNICESTWIĆ KAŻDEGO NAPASTNICKA.**

Towarzysze! Kampania przedwyborcza przekształca się w potężną manifestację bezgranicznej wierności i przywiązania całego narodu do Partii Komunistycznej, do rządu radzieckiego i do naszego wielkiego wodza i nauczyciela **JOZEFIA STALINA.** Pod jego przewodnictwem nasza potężna, wolna i wspaniała ojczyzna kroczy stanowczo i zdecydowanie ku komunizmowi i

# Wielkie święto ludzi radzieckich

## DZIEŃ 12 MARCA 1950 ROKU W MOSKWIE

Świt nie zdążył jeszcze całkowicie rozprószyć mroków nocy, gdy na rzęsiste oświetlonych, zleka przyprószonych śniegiem ulicach zaroilo się od setek ludzi. To wyborcy okręgu stalinowskiego: robotnicy i inżynierowie Fabryki Sprzętu Elektrycznego oraz Tkalni im. Szezerbakowa, którzy pierwsi na swym zebraniu przedwyborczym wysunęli Józefa Stalina jako kandydata na deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR, śpieszą do dzielnic wyborczych, gdyż każdy z nich chce być pierwszym, który odda głos na Stalina.

Śpieszą też ku dzielnicom wyborczym gospodynie domowe, włókniarze, lekarze, biuraliści i księżki, studenci. Wśród wyborców widzi się wielu przyjezdnych, którym na podstawie specjalnego zaświadczenia ordynacja wyborcza przyznaje prawo głosowania w którejkolwiek z dzielnic wyborczych kraju. Toteż ci, których historyczny dzień wyborów zastał w Moskwie, korzystają z okazji i śpieszą do okręgu wyborczego, z którego kandyduje Stalin.

Pierwsza dzielnica wyborcza okręgu stalinowskiego znajduje się w sąsiedztwie Fabryki Sprzętu Elektrycznego, w pięknym do mu pionierów i uczniów. Nad drzwiami widnieje napis: „Witajcie”. Na frontonie gmachu — wielki portret Stalina, pod nim ułożone z żarówek elektrycznych słowa:

**„NIECH ŻYJE KANDYDAT CAŁEGO NARODU, WIELKI STALIN!”**

Godzina 5 rano. Głosowanie rozpocznie się o 6. Ale w rzęsiste oświetlonym przedsionku pełno już ludzi. Wśród oczekujących chwilę rozpoczęcia głosowania widzimy laureata nagrody stalinowskiej, dyrektora Fabryki Sprzętu Elektrycznego, inżyniera Włodzimierza Aleksandrowa, kłownia komсомольской бригады młodzieżowej fabryki Klaudivsa Pyszkowa, studenta Sergiusza Iszczenko, który przyjechał do Moskwy z dalekiej Syberii, inżyniera Jerewanśkiego Hodze Elnarowa, żołnierza Armii Radzieckiej Iwana Mienszykowa, który spędza urlop w Moskwie. Przy pokrytym stosem gazet i czasopiśmie stoje sędzi Iłja Nikitin, zasłużony emeryt: ma on za sobą 61 lat owocnej i ofiarnej pracy.

Szlachetna ambicja, która spowodowała, że ludzie ci tak wcześnie zjawili się w dzielnicę wyborczą, ma głęboki sens. Wyraża go w prostych słowach inżynier Włodzimierz Aleksandrow: „Serce każdego z nas przepełnia ogromna wdzięczność dla Stalina, dla naszej partii, dla rządu radzieckiego, za wszystko, co dla nas uczynili. Jeśli uda mi się jednemu z pierwszych wrzucić głos do urny, to głęboka satysfakcja da mi świadomość, że wypełniłem już swój obowiązek obywatelski, że głosowałem już na twórcę naszego społeczeństwa, na wielkiego człowieka, którego życie i działalność stanowi wzór ofiarnej służby dla sprawy komunizmu”.

„Sześć uderzeń zegara na Wieży Spasskiej — to sygnał rozpoczęcia wyborów do Rady Najwyższej. Otwierają się szeroko drzwi lokalu wyborczego pierwszej dzielnicy wyborczej okręgu stalinowskiego Moskwy. Słowa, którymi przewodnicząca komisji dzielnicowej Barbara Syrkowa wita wyborców, brzmią szczególnie serdecznie, pełne są szczególnego głębi i znaczenia:

„Niech mi wolno będzie, drodzy przyjaciele, serdecznie po witacie was w dniu ogólnonarodowego, uroczystego święta, w dniu wyborów do Rady Najwyższej ZSRR. W myśl artykułu 75 ordynacji wyborczej, oświadczam głosowanie i wyzwan was do wypełnienia obowiązku obywatelskiego”.

Jeden po drugim podchodzi wyborcy do stołu, przy którym wydaje się kartki wyborcze. Na prawo mieszczą się zasłonięte szczerlnie portierami kabinę, co zapewnia każdemu wyborcy całkowitą tajemnicę głosowania. Pierwszy głosuje inżynier Aleksandrow, jeden z tych pracowników moskiewskiej Fabryki Sprzętu Elektrycznego którzy pracą swą przysparzają stale chwale swemu przedsiębiorstwu. W przededniu wyborów załoga fabryki nie tylko całkowicie wykonała plan pięcioletni, lecz wyprodukowała ponad plan towary wartości 1,560 tys. rubli. 12 czołowym oddziałom fabrycznym przyznano zaszczytny tytuł oddziałów stachanowskich.

Drugi z kolei głosuje mieszkanie Stalina, białoruski działacz Hódziejew.

„Kiedy opuszczał Stalina — mówi ze wzruszeniem Hódziejew — zarówno koleży, jak i krewni prosili, abym starał się głosować jeden z pierwszych. Dlatego tak się spieszyłem”.

W pełnym składzie przybyła do dzielnic wyborczych brzygada laureatów nagrody stalinowskiej, Walentyny Chisanowej — inicjatorce pracy według harmonogramu godzinowego. Głosując na Stalina młode robotnice wyrażają wdzięczność dla wodza, dla partii komunistycznej za opromienienie ciepłym, troskliwym, stalinowskim opieką, szczerliwą miłością. Dziękują za to, że stoi przed nimi otworem droga do wlezy, do twórczej pracy, do wszystkich bogactw kultury socjalistycznej. Młode robotnice — członkinie brzygady Chisanowej — wręcają przewodniczącej komisji dzielnicowej meldunek na imię Józefa Stalina. W meldunku tym czytamy:

„Każda z nas uważała za święty obowiązek uczcić dzień wyborów nowymi osiągnięciami produkcyjnymi dla dobra oj-

czyzny, uczcić go pracą, która byłaby podarunkiem dla wielkiego Stalina. Po podjęciu warty stachanowskiej ku czci wyborów brzygada nasza wyprodukowała ponad plan 4,525 lamp radiowych...”

W ciągu pierwszych 30 minut w pierwszej dzielnicy wyborczej okręgu stalinowskiego wypełniło obowiązek obywatelski 540 osób.

W dzielnic wyborczych nr 2 pierwsi oddali głos członkowie rodziny Karasiewicz. Pierwsza podeszła do urny Agrypina Karasiewa, której pierś zdobi order „macierzyńskiej chwały” pierwsze go stopnia. Przybyła wraz z matką dzieć Karasiewicz — to młodzi ludzie radzieccy, którzy sa inżynierami, lekarzami, oficerami Armii Radzieckiej. Wręczając do urny kartkę z imieniem Stalina, stara kobieta mówi: „Słowa towarzysza Stalina słowa gorące wdzięczności za szczęście moich dzieci”.

Siódma rano. Większa grupa

studentów kieruje się do gmachu jednej z najstarszych wyższych uczelni w Moskwie — wyższej szkoły im. Baumana, w której mieści się 84 dzielnica wyborcza okręgu stalinowskiego. Młodzież niesie wysoko ponad głowami portrety towarzysza Stalina i towarzysza Bułganina. Idą z pieśnią na ustach. Głębokim echem odbija się ten wesoły młodzieńczy śpiew w sercu każdego mieszkańca Moskwy.

Godzina 7,45. Na terenie 84 dzielnic wyborczych oddała głos przeszło połowa wyborców.

Piękne jest święto całego narodu radzieckiego, narodu-twórcy, narodu nieustraszonego pracownika, który w dniu wczorajszym wybierał najlepszych swych synów do naczelnego organu władzy państwowej — Rady Najwyższej ZSRR, do której pierwszy kandydatem całego narodu był wielki Stalin.

W. TREGUBOW

# Targi Lipskie wielkim sukcesem

## Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Tegoroczne Targi Lipskie, które frekwencją i ilością eksponatów pobili rekord powojenny, są nie tylko miejscem spotkań kupców z całego świata, ale również ważnym wydarzeniem w walce o jedność Niemiec. Targi Lipskie, na które przybyli wystawcy i kupcy z całego Niemiec (rekordowa frekwencja z Zachodnich Niemiec: ponad 750 wystawców oraz 40 tys. przyjezdnych) stały się jeszcze jedną demonstracją dążenia do jedności gospodarczej i politycznej Niemiec, którego złamać nie mogą ani bariery strefowe, ani embargo na stal, ani sabotaż podpisanych umów handlowych.

Tegoroczna wystawa w Lipsku stała pod znakiem jakości eksponatów. To co nam pokazano tutaj było doborciem tzw. brzygad jakościowych (Qualitätsbrigaden) znacjonalizowanych fabryk Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dorobek Targów był zespółnym sukcesem młodych przodowników pracy, inżynierów, naukowców i techników, których głównym hasłem obecnie jest walka o wysoką jakość towarów. „Lepiej produkować, więcej eksportować — to znaczy lepiej żyć”. Ten slogan aktywistów (tak się tam nazywają przodownicy pracy) planu dwuletniego Niemieckiej Republiki Demokratycznej znalazł w całej rozciągłości swe potwierdzenie w pawilonach Targów, które zobrazowały kolektywny wysiłek planowej gospodarki w Republice. I w tym wysiłku tkwił zasadniczy sens polityczny tegorocznej wystawy,

gdzie robotnik niemiecki mógł pokazać gościom z Trizonii, do czego prowadził, planowa gospodarka, wolna od jarzma amerykańskiego.

Z tego punktu widzenia Targi Lipskie były niezwykle mobilizującym argumentem w realizowaniu pokojowych haseł Frontu Narodowego. Pokazały bowiem każdemu namacalnie, że naród niemiecki może — zakładając szeroką demokratyzację życia gospodarczego i likwidację monopolu wielko- i kapitalistycznych własnych i obcych — dojść w skali ogólnoniemieckiej do takich właśnie wyników, jakie demokracja niemiecka pokazała na Targach Wiosennych 1950 roku.

Udział Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w tegorocznych targach był nie tylko poparciem pokojowej odbudowy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ale wskazywał całym Niemcom korzyści wynikające z oparcia na zasadach rzeczywistej współpracy stosunków ze Wschodem — naturalnego rynku zbytu dla całej produkcji niemieckiej. Demonstracja pokojowej siły Związku Radzieckiego — tak wspaniałe go pawilonu radzieckiego nigdy jeszcze dotąd świat nie oglądał — wywarła niezwykle głębokie wrażenie nie tylko na Niemcach po obu stronach Łaby, ale i na tysiącach zagranicznych gości.

Pawilon polski, gdzie po raz pierwszy wystawiliśmy za granicę nasze obrabiarki i świetne tkaniny, pokazał Niemcom nasze możliwości eksportowe nie tylko w zakresie węgla, ale i rozmaitych fabrykatów polskiej produkcji.

W krótkim artykule trudno jest oczywiście opisać eksponaty wystawione na przestrzeni 145 tys. metrów kw. Jednych może zainteresować pawilon maszyn rolniczych, innych nowy „Contax” Zeiss’a. Widzieliśmy nowe modele samochodów BMW i silne traktory, szkolne mikroskopy i bogatą kolekcję narzędzi technicznych, be le syntetycznej gumy i wyroby skórzone pierwszej jakości.

Wystawa pokazała, że robotnik niemiecki, stawiający się gospodarką wielkich przedsiębiorstw upaństwowionych, potrafi wypracować i przekraczać normy oraz pamiętać o wysokiej jakości swych wyrobów. Pod tym względem tegoroczna wystawa spełniała swe zadanie gospodarcze. Pokazała światu, że Niemiecka Republika Demokratyczna jest korzystnym partnerem do międzynarodowych transakcji. Sądząc z pierwszych kontaktów i obrotów z krajami Wschodu i Zachodu, można już dzielić się powiedzcie, że eksport republiki zostanie po tych targach znacznie powiększony.

W sumie tegoroczne Targi Lipskie były gospodarczym i politycznym sukcesem młodej republiki, która usiłowała z Zachodu otoczyć „kordonem sanitarnym”. Pawilony Związku Radzieckiego i innych krajów demokracji ludowej oraz zapowiedziana umowa handlowa z Chinami, o której dowiedzieliśmy się właśnie na Targach, pokazały wszystkim wyraźnie, że dzielni Linskie, a nie Hannover czy Frankfurt stał się miejscem międzynarodowych spotkań handlowych z Niemcami.

MARIAN PODKOWIŃSKI



# GŁOS SPORTOWY

## Przygotowani do rozgrywek o Puchar Polski w piłce nożnej

WARSZAWA PAP. Zapoczątkowane w tym roku rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski będą nową formą masowej imprezy, mającej na celu dalsze upowszechnienie kultury fizycznej wśród najszerzego mas młodzieży, świata pracy miast i wsi.

Puchar Polski, podobnie jak Biegi Narodowe, obok wielkiego znaczenia propagandowego — pozwoli również na wyłonienie nowych talentów piłkarskich oraz będzie sprawdzianem pracy organizacyjnej PZPN w terenie.

Przygotowania do rozgrywek były przedmiotem konferencji prasowej w PZPN w dniu 11 bm.

### Półfinały

drużynowych mistrzostw Polski w tenisie stołowym

POZNAN. PAP. W Poznaniu rozpoczęto rozgrywki półfinałowe drużynowych mistrzostw w tenisie stołowym. Z wyznaczonych drużyn nie przybyli reprezentanci okręgu białostockiego i olsztyńskiego. Rozgrywki odbywają się w dwóch grupach, przy czym w grupie pierwszej grają: Kolejarz (Toruń), Spójnia (Łódź) i Stal (Gdańsk); w grupie drugiej — Kolejarz Polonia (Warszawa), Związkowiec (Szczecin) oraz Związkowiec Warta (Poznań).

W pierwszym spotkaniu drużyna Związkowca-Warty pokonała Związkowca (Szczecin) 5:0. W najpiękniejszym spotkaniu Turnieju (Warta) zwyciężył Stępnia (Szczecin) 2:1 (20:22, 21:13, 21:16).

W drugim meczu Spójnia (Łódź) zwyciężyła, po zaciętej walce, Kolejarza (Toruń) 5:4. Z zespołu łódzkiego wyróżnić należy Krugera, który zwyciężył Kniecia 2:0 (21:16, 21:10) i Warkarycego 2:0 (21:16, 21:11).

## 5 rekordów Polski

w pierwszym dniu kobiecych mistrzostw pływackich

ŁÓDŹ (PAP). Na basenie Ogólnopolskim rozpoczęły się zawody pływackie o mistrzostwo Polski kobiet w hali krytej na rok 1950. Na starcie stanęło 54 zawodniczek.

Na pięć konkurencji mistrzostw padły cztery rekordy Polski, piąty rekord ustanowiła pływaczka bez konkurencji i poza programem mistrzostw na dystansie 200 m. st. grzbiet. Budziszówna (Kolejarz Gdańsk) wynikiem 3:16,5, bijąc przedwojenny rekord Banaszkowskiej o 1,9 sek.

Najciekawszą walkę stoczyły Dobranowska i Proniewiczówna na 200 m. st. klas. Zwyciężyła Dobranowska, bijąc dotychczasowy rekord Polski Proniewiczówny o 0,6 sek. Czas Dobranowskiej 3:10,2.

W biegu na 400 m. st. dow. Gryszczykówna bez trudu uporała się na finiszu z koleżanką klubową Dzikówną, uzyskując czas 6:11,5 t. j. o 1,3 sek. lepiej od dotychczasowego rekordu Polski.

Najlepsze filmy amerykańskie zostały wyprodukowane po kryzysie 1929 roku. Kryzys, który wstrząsnął podstawami amerykańskiego kapitalizmu, depresja gospodarcza, rodzący się faszyzm, zaostrezenie się przeciwieństw klasowych i wreszcie — osiągnięcia pierwszego na świecie socjalistycznego kraju Rad — wszystkie te wydarzenia nie mogły przejść bez echa, nie mogły nie wywrzeć wpływu na postępowych działaczy Hollywoodu. Siła socjalnych wstrząsów była tak olbrzymia, że ani cenzura Heyesa, ani Wall Street nie były w stanie powstrzymać działań „socjalnego mikroba”, który wbrew wszystkiemu przenikał do Hollywoodu. I tak postępowy socjalny był bodźcem narodzin kilku wartościowych filmów, które, według określenia wspomnianego już reżysera, „wyleciały z konweyera, gdyż konweyer nie znosi indywidualnej twórczości”.

### ZA CO SĄDZILI ARTYSTĘ?

Imię Charlie Chaplina i jego obrazy znane są na całym świecie. Tego aktora lubili we wszystkich krajach świata i nieliczni pozostali królowie, uważali za zaszczyt zamienić z Chaplinem uścisk dłoni. Przeżywszy na bożym świecie 50 lat, Charlie przyszedł do wniosku, że w otaczającym go kapitalistycznym społeczeństwie niesprawiedliwość społeczną można usunąć tylko drogą radykalnych przemian socjalnych. Charlie Chaplin nie ukrywał swych przekonań. Występował odważnie tak przeciw niemieckiemu faszyzmowi, jak i przeciw rodzącemu się faszyzmowi amerykańskiemu.

W 1943 r. „mały pechowiec w meloniku” oznajmił, że Ameryka i cały świat od faszyzmu może zbawić tylko Czerwona Armia i że obowiązkiem sojuszników jest udzielenie Czerwonej Armii pomocy. — Należy natych-

Puchar Polski będzie imprezą na niespotykaną dotychczas skalę w historii piłkarstwa polskiego. Według przewidywań obliczeń liczba uczestniczących w turnieju drużyn przekroczy 6 tysięcy. Rozgrywki będą trwały 2 lata.

W roku bież. spotkania przeprowadzone będą na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim, natomiast w roku przyszłym — na szczeblu centralnym. Finał rozegrany będzie w ramach ogólnopolskiej Spartakiady w 1951 roku w Warszawie.

W turnieju wezmą udział drużyny zarówno zrzeszone jak i niezrzeszone w PZPN (bez ograniczenia ilości zespołów). Będą to drużyny klubów sportowych, kół sportowych przy zakładach pracy, zespoły wiejskie, szkolne, drużyny jednostek wojskowych, organów bezpieczeństwa publicznego itp.

Turniej rozpocznie się w dniu 30 kwietnia br. W dniu tym, według przypuszczalnych obliczeń, odbędzie się w całej Polsce ok. 3 tys. meczów. Na szczeblu centralnym w turnieju wezmą udział 64 drużyny: 32 zespoły wyłonione z eliminacji na szczeblu wojewódzkim oraz 32 drużyny I i II klasy państwowej.

W celu jak najsprawniejszego przeprowadzenia imprezy, PZPN mobilizuje do współpracy aktywnych sportowców, zrzeszeń, klubów i kół sportowych. Specjalną troską organizatorów będzie zapewnienie zawodnikom badania lekarskiego przed meczem, zmobilizowanie wykwalifikowanej kadry sędziowskiej oraz dostarczenie odpowiedniej ilości piłek.

Doceniając wielkie znaczenie rozgrywek o Puchar Polski, piłkarski aktyw sportowy podjął akcję współzawodnictwa. Krakowski OZPN wezwał do współzawodnictwa wszystkie okręgi piłkarskie przez wzięcie jaknajliczniejszego udziału w turnieju, a sędziowie piłkarscy Okręgu Warszawskiego wystąpili z apelem do swych kolegów w całym kraju o wzięcie gremialnego udziału w sędziowaniu meczów, ze szczególnym uwzględnieniem spotkań rozgrywanych we wsiach i małych miasteczkach.

## ZAWODY NARCIARSKIE o „memoriał Bronisława Czecha”

ZAKOPANE. PAP. W pierwszym dniu zawodów narciarskich o „memoriał Bronisława Czecha” w Zakopanem odbył się bieg płaski na dystansie 14 km. Kolejność na mecie: 1) Kwapien (Gwardia) 1:02:29, 2) Krzeptowski Daniel (SNPTT) 1:04:08, 3) Bukowski (Gwardia) 1:06:38, 4) Dziedzic (AZS) 1:06:34, 5) Skupień.

W klasyfikacji do kombinacji: 1) Kwapien (Gwardia) 0 pkt., 2) Krzeptowski Daniel (SNPTT) 7,85 pkt., 3) Bukowski (Gwardia) 19,37 pkt., 4) Dziedzic (AZS) 19,45 pkt., 5) Kula (SNPTT) 35,15 pkt.

Drugą konkurencją zawodów o „memoriał Bronisława Czecha” w Zakopanem był konkurs skoków na Krokwi, rozegrany w ciężkich warunkach atmosferycznych, przy porywistym wietrze i zademce w dniu wczorajszym.

Pierwsze miejsce zajął Kula (SNPTT) — skoki 69, 67 i 62 m. nota 225 pkt., przed Danielem Krzeptowskim (SNPTT). Tajnerem (Budowlani Golezów), Frosem (LZS Barania) i Dziedzicem (LZS Barania) i Dziedzicem (LZS Barania).

cem (AZS). Zwycięzcą biegu na 14 km. Kwapien zdobył 13 miejsc z notą 1666,5 pkt. Konkursu skoków otwartych nie rozegrano z powodu huraganowego wiatru i zawiei śnieżnej.

Po dwóch konkurencjach w czwórmeczu prowadzi indywidualnie Daniel Krzeptowski, przed Kulą, Dziedzicem, Kwapieniem, Frosem, Tajnerem i Węgrzykiewiczem.

W klasyfikacji zespołowej prowadzi SNPTT (Zakopane) przed LZS Barania.

Rok 1949 był dla Kirgizji, podobnie jak i dla całego kraju radzieckiego, rokiem dalszego rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej. Plan globalnej produkcji przemysłowej republiki wykonany został w 102,7 proc. Ponad 150 fabryk, zakładów przemysłowych i kopalń węgla — w tej liczbie kombinat górniczo-hutniczy im. Frunzego, kopalnie węgla Kok-Jangok i Suliukte, cukrownie i gremplarnie bawełny — przedterminowo wykonały plan roczny. W całym szeregu ważnych rodzajów produkcji, jak: węgiel, masło i cukier osiągnięto w 1949 r. poziom produkcji, przewidziany na rok 1950.

W porównaniu z rokiem 1948 przemysł materiałów budowlanych wyprodukował o 30 proc. więcej wapna, cegły i dachówek. Znacznie wzrosła produkcja artykułów spożywczych, konserw mięsnych, warzywnych i owocowych, wyrobów cukierniczych i win.

Zastosowanie w przedsiębiorstwach nowego sprzętu technicznego pozwoliło zwiększyć wydajność pracy, zaoszczędzić wiele su-

bez żadnych zmian.

Komitet Wykonawczy III międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Trybuny Ludu” i „Rudego Prawa” wyda w związku z wyścigiem znaczek pamiątkowy, w trzech kolorach, który sprzedawany będzie podczas wyścigu.

## Zmiana trasy V. etapu wyścigu Warszawa - Praga

WARSZAWA PAP. Po ukończeniu objazdu trasy wyścigu, Komitet Wykonawczy postanowił wprowadzić zmianę trasy V etapu wyścigu. Etap ten rozpocznie się w Katowicach, skąd kolarze pojadą przez Sosnowiec do Mysłowic. Dalej trasa biegnie do Cieszyńska.

M. KAŁATOZOW

13)

## W HOLLYWOODZIE

miast otworzyć drugi front. Następnego dnia po tym oświadczeniu, prasa amerykańska wszczęła, niezwykle nawet jak na amerykańskie stosunki, kampanię przeciw Chaplinowi. W ciągu jednej nocy „pechowiec w meloniku” stał się „światowym blaznem”, „czerwonym zdrajcą”, który dla uratowania Związku Radzieckiego gotów jest poświęcić życie setek tysięcy młodych Amerykanów. Gazety nawoływały do wyklęcia „czerwonego blazna”, który pod maską walki z faszyzmem pcha Amerykę na niebezpieczną drogę socjalizmu. Wystąpienie Chaplina piętnowano jako zdradę narodową. Przyjaciele odwrócili się od niego, wczorajsi wielbicieli zaczęli ganić jego talent. Do nich należał również Winston Churchill.

### XIV

Ale mały, siwy człowiek przyszedł do swych przekonań po długich rozważaniach i nie chciał od nich odstąpić. Wówczas amerykańscy faszyści nie cofnęli się przed użyciem najbardziej haniebnego szantażu. Z Chaplina zrobiono „demoralizatora młodych dziewcząt” i pociąg-



Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Akademii Nauk Politycznych i Studium Dziennikarskim w Warszawie zorganizowało wystawę prasy radzieckiej, na której zgromadziło około 200 czasopism. Na zdjęciu: Fragment wystawy — przy blanszy studiujący w ANP Albanczyk Naim Jusu. (Foto AR)

## W KRAINIE GÓR PIĘKNA I BOGATA JEST KIRGIZJA RADZIECKA

rowca i pieniędzy. Przedsiębiorstwa przemysłu lekkiego, dafy w ciągu roku ubiegłego przeszło 9 milionów rubli dochodu ponad plan.

Inwestycje zwiększyły się w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem 1948 o 15 proc., przy czym najpoważniejsze inwestycje przeprowadzono w przemyśle węglowym, naftowym i hutniczym. Duże sumy asygnowano na budowę domów mieszkalnych.

Kołchozy i sowchozy Kirgizji dostarczyły przeszło 1.200.000 pudów zboża ponad plan; dostarczono o 1.400.000 cetn. więcej buraka cukrowego, niż w roku 1948. Obszar zasiewów pod uprawy paszy zwiększył się o 21 proc.

Republika Kirgiska leży na południowych krańcach Związku Radzieckiego, na pograniczu Chin.

Przejdźmy się po żyznych dolinach Kirgizji, wejdźmy na najwyższy jej szczyt Alatau, wznoszący się o 7.129 metrów ponad poziom morza.

Dolina Czujka przed trzydziestu laty była to wypalona słońcem, póżbawiona wszelkiej roślinności pustynia. Jedynie na wąskich skrawkach ziemi, wzdłuż rzek, można było uprawiać zboże. Woda miała wartość złota; nazywano ją „panem życia”.

W okresie władzy radzieckiej w Kirgizji rozpoczęła się ofensywa na pustynię. Na rzecze Czu wybudowano tam. Sieć kanałów pokryła dolinę Czujską, Talasską, Pergańską, Issyk-Kulską. Woda

przyniosła ziemi życie. Dawne pustynie zmieniły się w bogate sady, urodzajne pola, łąki. W dolinach pobudowano wsie, miasta...

W samym centrum doliny Czujskiej leży stolica Kirgizji — miasto Frunze. Tu urodził się i spędził dzieciństwo słynny dowódca radziecki, Michaił Frunze. Przed rewolucją w Pispeku — tak nazywało się wówczas miasto — nie było fabryk, teatrów, ani szkół średnich. Najbliższa stacja kolejowa znajdowała się w odległości 500 km.

Nie nie przypomina dzisiaj dawne miasta. Po wyasfaltowanych jezdniach mkną samochody. Wzdłuż szerokich ulic wznoszą się wielopiętrowe, nowoczesne domy. Otwarto muzeum, narodową galerię obrazów, liczne teatry, szkoły. Droga z Frunze do wysokogorskiego jeziora Issyk-Kul wije się wśród skał i wąwozów.

Issyk-Kul, — to jedno z najpiękniejszych jezior na świecie. Z wysokiej przełęczy nieoczekiwany rozpościera się widok na jezioro. W otoczeniu śnieżnobiałych gór wydaje się ono wielką czarą, napełnioną wodą. Liczy około 700 m głębokości. Woda w jeziorze nigdy nie zamarza, choć mrozy dochodzą często do 30 stopni. W zimie nad lustrzaną taflą kłębią się gęste chmury i mgły. Latem jest przepięknie. Łagodny klimat, czyste powietrze, słone wody jeziora o cennych właściwościach leczniczych, stwarzają wspaniałe warunki wypoczynku i kuracji. To też nad brzegami jeziora ulokowa-

ły się liczne sanatoria i obozy dziecięce. Najpiękniejsze jest uzdrowisko Dżetyysguz, położone wśród skał, porośniętych zieloną jodłą. Z rozpadlin górskich biją tu lecznicze źródła siarczane i alkaliczne.

„Wąska, kamienista ścieżka, na której nawet dwu jeźdźcom trudno się wyminąć, wspina się coraz wyżej. Daleko, w dole pozostały lasy, zagajniki. Dookoła — nagie skały i pokryte śniegiem szczyty. Jesteśmy wysoko, ponad pastwiskami alpejskimi, w pobliżu lodowców. Nie dotatują tu nawet orły. A wyżej jeszcze, dokąd mogą dotrzeć jedynie najlepsi alpinści — lśnią w słońcu pokryte śniegiem szczyty.

Dziko i bezludnie było w górach w owe czasy, gdy Kirgizja stanowiła daleki, zacofany kraj Rosji carskiej. Teraz powstały tu liczne kołchozy. Góry ozłoty. Oto aut „Kairma” („Przełom”), położony na jednym ze zboczy Tian-Szańskich pasma górskiego. Przed rewolucją było tu pustkowie. Zaledwie dwa razy do roku rodzin koczujących hodowców bydła. Dziś mieszka w kołchozie „Kairma” 150 rodzin kołchoźników, którzy wybudowali nowoczesne domy mieszkalne i obszerne budynki gospodarcze. Elektryczność kołchozowa obsługuje wszystkie domy, instytucje kulturalno-oświatowe oraz warsztaty i przedsiębiorstwa produkcyjne.

R. IWANOW

nięto go do odpowiedzialności sądowej. Uwidzione, niewinne stworzenie wystąpiło z żądaniem odszkodowania 100.000 dolarów, a człowiek, który uosabiał największe duchowe osiągnięcia sztuki filmowej Ameryki, zasiadł na ławie oskarżonych. Prokurator wygłosił mowę, żądając najsurowszej kary dla człowieka, który jest „moralnym i politycznym niebezpieczeństwem dla Stanów Zjednoczonych”. Gazety Hearsta zapewniały, że do takiego stanu doprowadziły Chaplina jego „czerwone idee”. Ale mały siwy człowiek postanowił się nie poddawać. Miał prawo do ostatniego słowa. Nie wspominał o uwiedzionej dziewczynie. Mówił o losie prostych ludzi, o losie Ameryki i jej narodu. Mówił, że życie jest nie po to, żeby lać łzy, a ci, którzy obecnie Amerykę kierują, zatopiają ją w oceanie łez. Chcą wojny, bo dla nich wojna to zyski, choć dla narodu to — cierpienia i zagłada. A żeby skończyć z wojną, trzeba skończyć z faszyzmem. To właśnie czyni Armia Czerwona i to powinny czynić armie Stanów Zjednoczonych i Anglii. Czy amerykańskie matki życzą sobie, żeby ich synowie i córki, mężowie i bracia ginęli w imię interesów kapitalistów? On, Chaplin tego nie chce. Podczas przemówienia Chaplina na sali sądowej słyhać było szlochy wśród publiczności. Nie powstrzymali się od łez i sędziowie przysięgli, co jednak nie przeszkodziło im wydać wyrok skazujący. Tego żądali od nich amerykańscy faszyści, którzy wraz z meksykańskimi zainspirowali i zainscenizowali historię z „niewinną dziewczyną”. Aczkolwiek później udowodniono całą bezpodstawność skandalicznego oskarżenia „niewinnej dziewczyny”, którą, nie od rzeczy będzie dodać, inscenizatorzy na czas zdążyli ukryć, cel faszystów został osiągnięty, a imię wielkiego aktora oszkalowane.

C. d. n.